

## **Przybytek; James B. Jordan**

### *1. Przybytek jako Dom Boga*

Przed wszystkim, Przybytek był miejscem zamieszkiwania Boga. Miejsce Najświętsze (Święte Świętych) było salą tronową. Bóg zasiadał na skrzydłach cherubów, a Jego stopy spoczywały na wieku Arki Przymierza (tzw. Przebłagalni). Do Miejsca Najświętszego mógł wchodzić tylko raz w roku tylko jeden człowiek, a mianowicie arcykapłan, aby dokonać oczyszczenia podnóżka tronu Bożego (Kpł 16,14-15). Czynił to po to, aby Bóg nie poczuł się znieważony i nie opuścił Izraela, a tym samym, by nie pozbawił go swojej ochrony.

Miejsce Święte, pokój zewnętrzny, było pokojem dziennym. Znajdowały się w nim trzy elementy wyposażenia: lampa, stół z chlebem oraz stolik z kadzidłem. W obecnych czasach używamy potpourri lub innych środków, by nadać mieszkaniu miły zapach. W świecie starożytnym, zanim wynaleziono toalety spłukiwane wodą i kiedy zwierzęta mieszkaly razem z ludźmi, nieprzyjemne zapachy były o wiele bardziej ostre i natarczywe, dlatego w domach spalano kadzidło, by nadać im przyjemniejszy zapach.

Na zewnątrz znajdowała się przestrzeń kuchenna. Kiedy nie znano kuchenek gazowych lub elektrycznych, ci, których było na to stać, mieli kuchnie w osobnych pomieszczeniach, często były to dodatkowe budynki. Także w przypadku Przybytku kuchnia znajdowała się na zewnątrz. Tam zabijano zwierzęta, oprawiano je, myto w kadzi oraz gotowano na ołtarzu.

Tak mniej więcej wyglądał Namiot Boga, Dom Boży. Bóg nie chciał, by Jego dom był zaniedbany lub zabrudzony. Gdyby do tego doszło, Bóg opuściłby go. Niewątpliwie, służący w Przybytku dbali o czystość fizyczną, lecz chodziło przede wszystkim o brud etyczny i nieczystość ceremonialną. To dlatego klepisko pod Namiotem nazywano „ziemią świętą”, czyli oczyszczoną od przekleństwa, o którym czytamy w Księdze Rodzaju 3. Celem ofiar oczyszczających opisanych w Księdze Kapłańskiej 4 i 5 było oczyszczenie Namiotu z nieczystości etycznej i ceremonialnej. Miejsca zanieczyszczone skrapiano krwią – „detergentem” ofiarniczym.

### *2. Przybytek jako makrokosmos*

Według Biblii Przybytek wraz z dziedzińcem symbolizował Niebo i Ziemię, w których zamieszkiwał Bóg. Niebo było Jego tronem, a Ziemia – podnóżkiem (Iz 66,1; Mt 5,35; Dz 7,49). Zostało to wyrażone na dwa sposoby. Po pierwsze, w Miejscy Najświętszym tron niebieski był symbolizowany przez skrzydła cherubów umieszczonych na wieku Arki Przymierza. Stopy Boga spoczywały na Przebłagalni, czyli na wieku Arki Przymierza symbolizującej Ziemię i ludzkość.

Po drugie, cały Przybytek stanowił model Nieba (Hbr 8,5; 9,23-25). Miejsce Najświętsze symbolizowało Niebo Najwyższe, a Miejsce Święte symbolizowało firmament, czyli nieboskłon tudzież sklepienie niebieskie (patrz: Schemat 1 i 2). Ołtarz stojący na

dziedzińcu symbolizował Świętą Górę wyciągającą się do nieboskłonu, którego obrazem było Miejsce Święte kryjące się za pierwszą zasłoną. Obok ołtarza stała kadź z wodą. Jeśli ołtarz jest górą, to kadź należy skojarzyć z wodami Edenu (Rdz 2,10-14). Za zasłoną, w Miejscy Świętym, znajdował się drugi ołtarz, który był obrazem kolejnej drabiny – tym razem łączącej sklepienie niebieskie z Niebem Najwyższym. Za drugą zasłoną, poza złotym ołtarzem, znajdowało się Miejsce Najświętsze, czyli Niebo Najwyższe.

Dziedziniec był więc symbolicznym przedstawieniem ziemskiego Ogrodu-Sanktuarium. Bóg wyrzucił Adama z tego Sanktuarium. W porządku Mojżeszowym tylko nieliczni i pod ściśle określonymi warunkami mogli do niego wejść. Kto nie był kapłanem, mógł wejść tylko do przedsionka Przybytku. Dalsze zbliżenie się do ołtarza (Świętej Góry) miało być karane śmiercią.

Dookoła Namiotu Zgromadzenia rozciągał się obóz Izraela, a dalej – Ziemia Święta. Symbolizowały one Eden i były krajem zamieszkałym przez lud kapłański. Dlatego Kanaan po zajęciu go przez Jozuego miał ściśle określone i strzeżone granice (Joz 13-21). W tym przypadku strażnikami byli wszyscy Izraelici – naród kapłański. Ziemię w Kanaanie mógł posiadać tylko Izraelita i wracała ona do pierwotnego właściciela co 50 lata (Kpł 25). Z wyjątkiem miast tylko Izraelici mogli zamieszkiwać Ziemię Świętą. W końcu, poza granicami Kanaanu rozciągał się szeroki świat zamieszkały przez pogan – zarówno bezbożnych, jak i pobożnych. Nawrócony poganin nie musiał się obrzezać i w ten sposób stać Izraelitą, lecz mógł pozostać wiernym według porządku Noego. Taki wierny poganin mógł przybyć do Ziemi Świętej na Święto Namiotów, lecz nie miał prawa na stałe zamieszkiwać kraju Izraela.

Mówimy zatem o pięciu strefach: Niebo Najwyższe, firmament (sklepienie, nieboskłon), Ogród-Sanktuarium, Ziemia Święta, świat. Wiąże się z tym pięć stopni świętości:

- Niebo Najwyższe/Miejsce Najświętsze
  - Bóg
  - Cherubowie i aniołowie
- Firmament-Nieboskłon/Miejsce Święte
  - Arcykapłan
  - Kapłani
- Ogród Eden/Dziedziniec
  - Obóz wojenny/Nazyrejczycy
  - Miasta Lewitów/Obóz wojenny na pustyni
- Eden
  - Miasta Izraelskie/Obóz na pustyni
  - kraj Izraela
- Świat
  - Narody nawrócone
  - Narody odstępcze

Miejsce Święte (firmament) wydaje się szczególnie interesujące. Siedem lamp świecznika łatwo skojarzyć z ciałami niebieskimi. Połączenie to znajdujemy w Apokalipsie 1,20. Można zasugerować, choć trudno to w 100% udowodnić, że siedem gwiazd to siedem planet znanych ludziom w czasach starożytnych. Planety to „ruchome gwiazdy”. Podobnie Namiot Spotkania był ruchomym sanktuarium. Można też powiązać siedem lamp świecznika z siedmioma siostrami Plejad (Hi 9,9; 38,31; Am 5,8).

Dwanaście bochenków chleba pokładnego należy powiązać z manną, która spadała z nieba w czasie wędrówki przez pustynię (Neh 9,15; Jn 6,31). Kiedy ludzie spożywali ten niebieski chleb, stawali się niebieskim narodem – gwiazdami, o których mowa w obietnicy danej Abrahamowi.

W końcu, obłok dymu unoszący się z ołtarza kadzidlanego symbolizował boski Obłok Chwały ukazujący się na nieboskłonie (Wj 19,18). Kadzidło to symbol modlitwy, a Obłok Chwały przepelniony był nieustającymi modlitwami aniołów (Iz 6,3-4; Apk 5,8).

Warto zauważyć, że w synagogach budowanych na początku ery chrześcijańskiej znajdujemy mozaiki podłogowe podzielone na trzy odrębne strefy rozciągające się od wejścia do ściany głównej. Znaczenie pierwszej mozaiki często trudno określić, lecz mozaika w synagodze Beth Alpha przedstawia ofiarowanie Izaaka, co wyraźnie łączy się z wątkiem Świętej Góry. Druga mozaika, w centrum sali, zazwyczaj zawiera symbole zodiakalne. Trzecia zaś jest „świętym portalem” i ukazuje liczne przedstawienia Nieba Najwyższego. Najwyraźniej, znaki zodiaku to symbole sklepienia niebieskiego zapożyczone z Przybytku i Świątyni. Znajdujemy je także w wielu kościołach wczesnochrześcijańskich.

### *3. Przybytek jako Święta Góra*

Powiedzieliśmy już, że ołtarz w Przybytku symbolizował Świętą Górę. Także Przybytek jako całość był Świętą Górą, czyli drabiną do Nieba. Widać to wyraźnie, kiedy porówna się Przybytek z Górą Synaj. Już wcześniej zauważyliśmy, że trzy pokłady Arki Noego były symbolicznym przedstawieniem świata. To samo dostrzegamy w przypadku Góry Synaj i Namiotu Spotkania. Kiedy lud opuścił Górę Synaj, zabrał ją z sobą w dalszą podróż pod postacią właśnie Przybytku.

Obłok Chwały zstąpił na szczyt Góry Synaj, czyniąc z niego Miejsce Najświętsze. Tylko Mojżesz mógł wejść na szczyt góry, podobnie jak później tylko arcykapłan mógł wejść do Miejsca Najświętszego (Wj 19,19-24). Na szczycie góry Bóg przekazał Mojżeszowi Dziesięć Przykazań, które następnie złożył w Miejscu Najświętszym.

Poniżej szczytu góry znajdowało się Miejsce Święte. Tylko starsi Izraela mieli tam dostęp. Tam też spożyli posiłek razem z Bogiem. Starsi byli „słońcem, księżycem i gwiazdami” narodu, a więc symbolizowani byli później przez siedmioramienny świecznik. Spożywany przez nich posiłek można powiązać ze stołem na chleby pokładne. Samych zaś starszych Izraela można skojarzyć z kapłanami według porządku Aaronowego, którzy jako jedyni mieli dostęp do Miejsca Świętego. Kiedy starsi jedli,

„ujrzeli Boga Izraela, a pod Jego stopami jakby jakieś dzieło z szafirowych kamieni, świecących jak samo niebo” (Wj 24,10). „Dzieło z szafirowych kamieni” odpowiadała zasłonie oddzielającej Miejsce Święte od Najświętszego.

Podnóże góry było ogrodzone i nikt nie mógł przekroczyć wytyczonej granicy pod groźbą kary śmierci (Wj 19,12). Poza tą granicą stał ołtarz i tylko wybrani młodzieńcy mogli się do niego zbliżyć (Wj 24,4-5; por. 19,22.24). W tym czasie kapłanami byli pierwotni synowie oszczędzeni w czasie pierwszej Paschy. Kiedy pierwotni zgrzeszyli w związku z budową Złotego Cielca, Bóg zastąpił ich Lewitami i synami Aarona (Wj 32,28-29; Lb 8,14-18). Granica wytyczona wokół góry odpowiadała granicy wytyczonej na dziedzińcu Przybytku mającej na celu powstrzymanie ludzi od zbliżenia się do ołtarza.

Tym sposobem Przybytek, a później też Świątynia stanowiły model drabiny do Nieba, czyli Świętej Góry. Izrael nie musiał wracać do Góry Synaj ani uważać ją za coś szczególnego po tym, jak powstał Namiot Spotkania. Namiot był przenośną Górą Bożą.

#### *4. Przybytek jako symbol wspólnoty Izraela*

Przybytek symbolizował też ludzkość, a w szczególności wspólnotę Izraela (1Kor 3,16). Z tego powodu, kiedy Izraelita zgrzeszył lub stał się ceremonialnie nieczysty, w Przybytku „pojawiały” się niewidzialne znaki. Im bardziej lud grzeszył, tym bardziej nieczysty stawał się Namiot i jego elementy (por. Wj 24,4.8). Tylko oczyszczony lud mógł zbliżyć się do Boga, bo tylko pośród czystego ludu Bóg chciał mieszkać. Tylko czysty lud mógł stanowić podnózek tronu boskiego, aby Bóg przebywał w „chwałach Izraela” (Ps 22,4).

Cały Namiot miał znaczenie symboliczne. Zasłony obrazowały strażników pilnujących tronu i jego podnóżka. Grzech i nieczystość Izraela sprawiały, że zasłony, ołtarze i wieko Arki Przymierza stawały się ceremonialnie nieczyste. Ich oczyszczenia dokonywano przy pomocy krwi.

Strażnicy pilnowali dostępu do Boga, aby Bóg nie rozgniewał się z powodu nieuprawnionego wtargnięcia do Jego domu i by go nie opuścił (Ez 8-11). Można więc powiedzieć, że strażnicy stanowili „buty” oddzielające Boga od przeklętego prochu, z którego uczyniona była ludzkość. W takim przypadku także zasłony należy postrzegać jako „buty”. Ten związek widoczny jest w tym samym materiale użytym zarówno do produkcji zasłony zewnętrznej, jak i butów kapłanów. Była to skóra delfina. Na tym związku opiera się alegoria, jaką znajdujemy w Księdze Ezechiela 16,10: „Następnie przyodziałem cię wyszywaną szatą, obułem cię w trzewiki z miękkiej [dosł. „delfiniej”] skórki, opasałem bisiosem i okryłem cię jedwabiem”. Za wyjątkiem jedwabiu wszystkie wymienione materiały użyte były do budowy Przybytku i jego zasłon.

Tylko ludzie stanowiący wierny obraz Boga mogli zbliżyć się do Niego (Rdz 1,26). Ludzie ci także potrzebowali butów. Oczywiście, ponieważ podłoga Przybytku była poświęcona, nie musieli na jego terenie nosić butów, lecz musieli je nosić wszędzie indziej.

Jak zobaczyliśmy w rozdziale 8, zwierzęta symbolizujące lud Boży miały kopyta (buty) lub zwracały szczególną uwagę na to, gdzie stąpały. Spożycie innego zwierzęcia czyniło Izraelitę nieczystym, przez co nie mógł wejść do Przybytku, by złożyć ofiarę.

Trzy strefy Namiotu odpowiadały trzem grupom ludzi. Kiedy zgrzeszył arcykapłan, należało pokropić krwią Arkę w Miejscu Najświętszym (Kpł 16,11-14). Kiedy zgrzeszył zwykły kapłan, krwią kropiono zasłonę i złoty ołtarz w Miejscu Świętym. Zatem Miejsce Święte symbolizowało kapłanów, będących „sklepieniem niebieskim” Izraela. Także grzech całego Izraela zanieczyszczał Miejsca Święte, co oznaczało, że Izrael jako całość był „ludem niebieskim” dla pozostałych narodów świata (Kpł 4,1-21). Jeśli zgrzeszył jakiś Izraelita, krwią kropiono ołtarz stojący na dziedzińcu. Podobnie było w przypadku grzechu politycznych przywódców Izraela (Kpł 4,22-35). Powyższe przepisy dotyczyły grzechów „nieintencjonalnych”. Raz w roku dokonywano przebłagania za grzechy całego ludu popełnione z premedytacją. W tym przypadku krwią kropiono Arkę znajdująca się w Miejscu Najświętszym (Kpł 16,15-16).

Z powyższego wyłania się to, co moglibyśmy nazwać światopoglądem społecznym. Wspólnota Izraela powiązana była z Niebem Najwyższym, ze sklepieniem niebieskim oraz z dziedzińcem. Była zarazem gwiazdami, jak i prochem, Niebem i Ziemią, zasłoną anielską oraz ołtarzem ziemskim. Arcykapłan będący najwyższym przywódcą duchowym skojarzony był z Miejscem Najświętszym. Pozostali kapłani – z Miejscem Świętym. Przywódcy polityczni – z dziedzińcem. Kapłani rozsądzali w sprawach niebieskich, zaś przywódcy cywilni – w sprawach ziemskich.

Pamiętając o tym, można wyciągnąć wiele wniosków. Powłoka wewnętrzna Miejsca Najświętszego związana była z anielskimi strażnikami Boga. Powłoka zewnętrzna Miejsca Świętego związana była ze strażnikami kapłańskimi. Powłoka Namiotu zrobiona z włosia koziego związana była z dziedzińcem i Lewitami. Okrycie zrobione z czerwonej skóry baraniej i ułożone na powłoce z włosia koziego należy powiązać z Paschą i tym samym z Izraelem, którego Bóg uznał za własny lud właśnie w czasie pierwszej Paschy. Z kolei powłoka zrobiona ze skóry delfiniej związana była z poganami, jako że delfin jest zwierzęciem morskim. Można by więcej powiedzieć na ten temat, na razie jednak wystarczy stwierdzić, że cały kompleks Przybytku był symbolicznym przedstawieniem wspólnoty Izraela. Dlatego rozdarcie Namiotu na dwie części, jak to zostało opisane w I Księdze Samuela w związku z uprowadzeniem Arki Przymierza, oznaczało rozdarcie wspólnoty Izraela.

##### *5. Przybytek jako istota ludzka*

W końcu, Przybytek symbolizował człowieka sprawiedliwego, człowieka niebieskiego, uczynionego na obraz Boga (Jn 1,14; 2,21; 1Kor 6,19). Nie jest to jednak symbol wizualny, dlatego Miejsce Najświętsze nie jest obrazem głowy, a ołtarz – stóp. Przybytek przedstawiał raczej człowieka w sposób bardziej całościowy. Miejsce Najświętsze symbolizowało zarówno głowę, jak i serce. Miejsce Święte związane było ze zmysłami, a dziedzińiec to zewnętrzna powłoka człowieka, czyli jego skóra.

Jezus powiedział: „Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności” (Mt 6,22-23a). Widzimy w tych słowach odwróconą metaforę. Lampa rzuca światło, zaś oko je chwyta. Dalsza część wypowiedzi Jezusa także jest wysoce symboliczna. Jeśli oko jest zdrowe, wtedy światło wypełnia całe ciało. Te słowa można powiązać ze świecznikiem w Przybytku, który wypełniał go światłem. Człowiek sprawiedliwy pozwala, by światło chwały Bożej wypełniało jego ciało i jego życie.

To samo można powiedzieć o innych organach. Jeśli oko jest lampą dla ciała, to kadzidło jest nosem. Jeśli nos nie jest zatkany, całe ciało wypełnione jest dymem z kadzidła. Pokarm ciała jest jego ustami. Jeśli mamy dobry smak, wtedy całe ciało wypełni się manną z nieba i chlebami pokładnymi. Ponadto, kapłani zawsze mieli na sobie dzwonki, kiedy wchodzili do Miejsca Świętego (Wj 28,34-35). Dzwonkiem ciała jest ucho. Jeśli ucho jest otwarte, wtedy całe ciało wypełnia się cudownym głosem Boga.

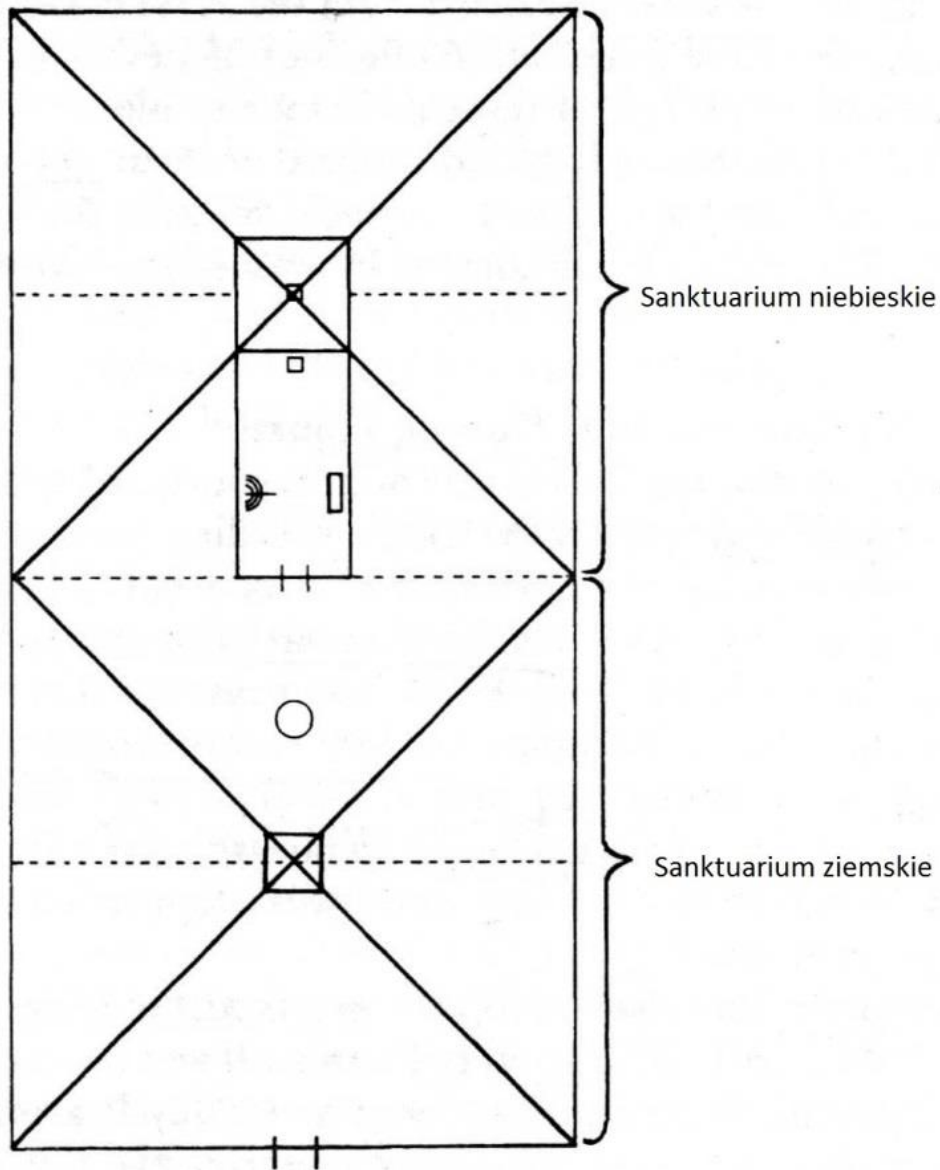
Wszystko powyższe można odnieść do Obłoku Chwały. Obłok wydawał cudowny dźwięk podobnie jak dzwonki noszone przez kapłanów. Obłok był oczywiście obłokiem, podobnie jak dym kadzidlany tworzył obłok o słodkim zapachu. Z Obłoku Chwały spadała na ziemię manna, której odpowiadały chleby pokładne. Jak wykazał Meredith Kline w *Images of the Spirit*, Obłok symbolizował Ducha Bożego. Stąd można wnioskować, że człowiek sprawiedliwy jest wypełniony obłokiem Bożym, obecnością Boga, Jego Duchem. Miejsce Święte symbolizowało zmysły, przez które absorbujemy życie Boże. Człowiek wypełniony światłem jest mądry. Człowiek wypełniony muzyką jest nasycony głosem Słowa Bożego. Człowiek wypełniony kadzidłem jest człowiekiem modlitwy. Człowiek wypełniony manną jest człowiekiem pełnym życia.

Arka Przymierza symbolizowała serce i umysł. Zawierała Prawo, jako że Prawo Boże miało być wyryte na sercu człowieka sprawiedliwego. Było w niej też naczynie z manną, co było obrazem życia Bożego w sercu człowieka sprawiedliwego. W końcu, była tam też laska Aarona, obraz modlitwy. Nad Arką znajdował się tron Boga, co pokazywało, że Bóg zasiada na tronie serca człowieka sprawiedliwego. Jako serce i umysł Arka była obrazem charakteru człowieka według Bożego serca.

Dziedziniec symbolizował życie publiczne człowieka sprawiedliwego. Kadź z wodą komunikowała, że człowiek taki wie, że życie czyste i prawe. Ołtarz komunikował, że jest to człowiek, który czci Boga publicznie, a nie tylko w swoim sercu.

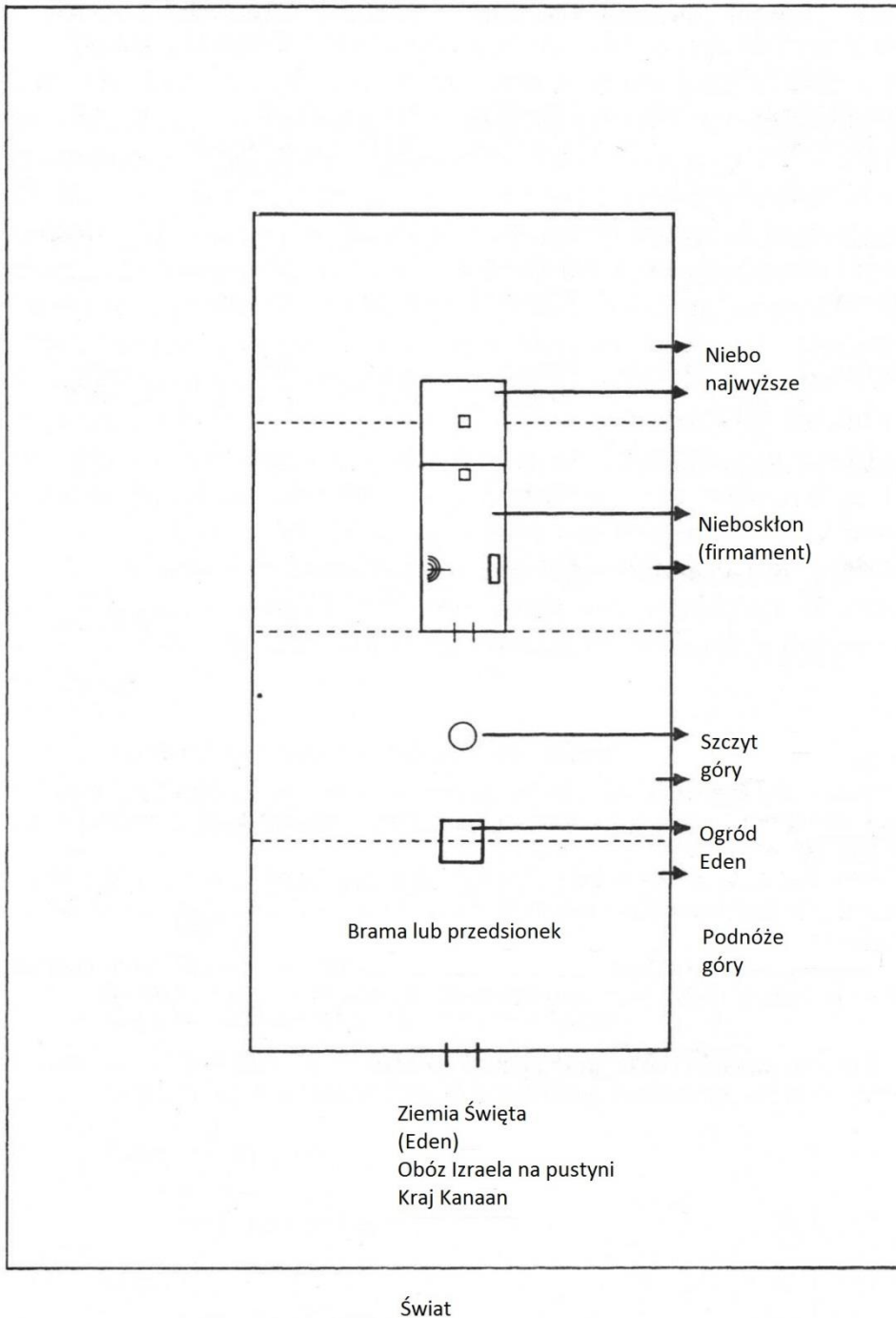
## Przybytek

## Schemat 1



Biblia nigdzie nie stwierdza, że Arka Przymierza miała być umieszczona w środku połowy symbolizującej sanktuarium niebieskie, zaś ołtarz w środku połowy symbolizującej sanktuarium ziemskie. Pewnie w zależności od kształtu terenu aranżacja tych elementów mogła wyglądać nieco inaczej. Z drugiej strony, niemal wszystkie wymiary Przybytku tworzyły kwadraty lub podwójne kwadraty. Wydaje się więc, że powyższy schemat trafnie oddaje ogólny schemat Przybytku. Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób powyższe ułożenie ukazuje związek między ołtarzem a Arką Przymierza. Ołtarz, czyli Święta Góra, stanowi centrum Ziemi. Z kolei Arka będąca tronem Boga stanowi centrum Nieba.

**Strefy Przybytku**  
Schemat 2



Opracował Bogumił Jarmulak na podstawie: *Through New Eyes*, Eugene 1999, s. 206-217, James B. Jordan.